

KS. BERNARD JURCZYK

Lublin

TEOLOGIA MORALNA
W PERSPEKTYWIE SOBORU WATYKAŃSKIEGO II
SPOTKANIE NAUKOWE POLSKICH TEOLOGÓW MORALISTÓW
GDYNIA 2-4 KWIETNIA 1991 R.

Przypadająca w 1990 r. dwudziesta piąta rocznica zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II stała się okazją do szerokiej refleksji teologicznej nad soborową doktryną i stopniem jej realizacji we współczesnej teologii. Zamierzone bowiem przez Sobór *aggiornamento* dotyczyło nie tylko posługi pastoralnej Kościoła wobec świata, ale także – jako ściśle z nią związanej – refleksji teologicznej. Dzięki niej bowiem Kościół może w odpowiedniejszy sposób przekazywać prawdy wiary ludziom współczesnym i skuteczniej odpowiadać na ich głębokie pytania (zob. KDK nr 10, 62).

Sobór Watykański II nie poświęcił teologii moralnej specjalnego dokumentu. Nie oznacza to jednak, że nie wpłynął na jej głęboką reorientację, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym. W tym względzie należy mieć na uwadze całość doktryny Vaticanum II – choć nie ulega wątpliwości, że w kwestiach formalnych szczególne znaczenie mają postulaty zawarte w Dekrecie o formacji kapłańskiej (*Optatam totius* nr 16), zaś pod względem merytorycznym – treści Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et spes*).

W nurt jubileuszowych refleksji nad soborową nauką włączyli się także polscy teologowie moraliści. Ponieważ w roku 1990 nie odbyło się ich doroczne spotkanie, problematyce teologii moralnej w perspektywie Soboru Watykańskiego II poświęcony był ich zjazd w Gdyni (w Domu Rekolekcyjnym Księża Jezuitów) w dniach od 2 do 4 kwietnia 1991 r.

Obrady otworzył przewodniczący Sekcji Teologów Moralistów Polskich ks. dr Z. Perz. W obradach Sekcji brał również udział ks. prof. dr hab. Andreas Laun z Wiednia, utrzymujący stałe kontakty ze środowiskiem polskich teologów moralistów. W środę, 3 kwietnia, popołudniową sesję obrad zaszczycił swoją obecnością bp A. Śliwiński – biskup pomocniczy diecezji pelplińskiej, na terenie której odbywały się

obrady. Na ich treść złożyły się trzy referaty, dwa komunikaty naukowe oraz dyskusja o charakterze wyjaśniająco-dopowiadającym.

Pierwszy referat na temat: „Teologia moralna w przeddzień Vaticanum II” wygłosił ks. doc. dr hab. Franciszek Greniuk. W swoim wystąpieniu Autor przedstawił stanowiska krytyczno-reformatorskie w teologii – przed Soborem Watykańskim II – w łonie Kościoła katolickiego.

W pierwszej części swojego referatu Prelegent przedstawił – w sposób ogólny – sytuację w teologii moralnej w 1. poł. XX w., podkreślając dominację dwóch nurtów: alfonsjańskiego (który jednak wykazywał już pewne tendencje schyłkowe) i neotomistycznego (który stale się rozwijał i miał żywy wkład w rozwój teologii moralnej, np. przez wprowadzenie w zakres jej zainteresowania zagadnień z etyki społecznej). Krytyczną refleksję nad ówczesnym stanem teologii moralnej przeprowadzali: J. A. Möhler, J. Mausbach, G. Ermecke oraz J. Woroniecki. Konieczność odnowy widziano w nadaniu teologii moralnej bardziej zdecydowanej perspektywy teologicznej i personalistycznej, w dowartościowaniu wymiaru społecznego, w odrzuceniu kazuistyki na rzecz osobistej odpowiedzialności człowieka przed Bogiem oraz reinterpretacji takich zagadnień, jak: sumienie, równość płci i tolerancja.

Druga część referatu była poświęcona odnowie teologii moralnej w 2. poł. XX w. – na przykładzie wybranych autorów. Pierwszym z nich był J. Leclercq, który poddawał krytyce negatywizm oraz indywidualizm i naturalizm ówczesnej teologii moralnej. Jego zdaniem, powinna ona być ewangeliczna i kerygmaticzna, personalistyczna i wspólnotowa, egzystencjalna i uniwersalna. Najbardziej konstruktywną propozycją Leclercqa było podkreślanie, że moralność chrześcijańska powinna stanowić odpowiedź człowieka na powołanie Boże. Zwolennikiem tej idei był również B. Olivier – następny z omawianych autorów. Przedstawiając kolejnego teologa – R. Auberta, Prelegent zwrócił uwagę na radykalizm jego zarzutów pod adresem przedsoborowej teologii moralnej. Zdaniem Auberta, była ona najbardziej zaniedbaną ze wszystkich dyscyplin teologicznych i dlatego powinna zmodyfikować całą swoją dotychczasową strukturę. Pod koniec swojego referatu Autor omówił dwóch teologów, których działalność miała miejsce w bezpośredniej bliskości Vaticanum II: S. Pinckaersa i B. Häringa. Jeśli chodzi o tego ostatniego, to godnym podkreślenia jest fakt jego uczestnictwa w pracach Soboru jako eksperta oraz przyjęcie przez Sobór postulowanej przez niego idei powołania – jako wiodącej w teologii moralnej.

W mającej miejsce po referacie dyskusji, zwrócono uwagę na tych teologów, którzy nie zostali uwzględnieni przez Prelegenta. I tak ks. doc. dr hab. A. Marcol przypomniał niektórych teologów niemieckojęzycznych, takich jak F. Tilmann czy J. Stelzenberger. Ks. dr J. Mazur podkreślił rolę, jaką w teologii moralnej odegrał Ph. Delhaye, który postulował, aby w centrum teologii moralnej umieścić cnoty teologalne. Z kolei ks. prof. dr hab. S. Olejnik podzielił się swoimi doświadczeniami z okresu przedsoborowych dyskusji na temat teologii moralnej w Polsce. Przykładem była m.in. jego polemika z ks. W. Wichrem, reprezentującym orientację alfonsjańską. Przypomniał także postać ks. S. Sobalkowskiego – Profesora z Kielc. Z innych polskich teologów w dyskusji wymieniono jeszcze O. J. Woronieckiego (ks. dr K. Kaczmarczyk), ks. W. Urmanowicza i ks. W. Poplatka (ks. prof. dr hab. B. Inlender).

Kolejny referat na temat: „Główne nurty teologii moralnej po Vaticanum II” wygłosił ks. doc. dr hab. Paweł Góralczyk.

W pierwszej części swojego wystąpienia Autor przedstawił dwie posoborowe koncepcje teologii moralnej: etykę autonomiczną i etykę wiary. Różnice między nimi mają swój początek w rozstrzygnięciach natury epistemologicznej, chodzi bowiem o odpowiedź na pytania, co w zakresie ludzkiej moralności poznaje się przez rozum, a co tylko przez wiarę. Przedstawiciele *Autonome Moral* (A. Auer, F. Böckle, W. Korff, D. Mieth) odpowiadają, że rozum rozpoznaje całość ludzkiej moralności i Objawienie nie wnosi w to poznanie żadnych nowych treści. Zwolennicy etyki wiary (B. Stoeckle, J. Ziegler, K. Demmer) twierdzą z kolei, że tylko wiara, a więc Bóg objawiający się w Jezusie Chrystusie, może nadać ludzkiej etyce prawdziwie wiążący charakter. Zdaniem Prelegenta, bliższa soborowym postulatom jest etyka wiary.

W drugiej części swego referatu warszawski moralista omówił typy uzasadniania norm w teologii moralnej. Podstawowym problemem metodologicznym w tej kwestii jest sposób powiązania wypowiedzi Objawienia z wypowiedziami etyki. Autor omówił dwa sposoby rozwiązania tego dylematu: etyzację i teologizację. Pierwszy z nich polega na etycznej interpretacji przyjętego wcześniej zespołu tez teologicznych, zwłaszcza dotyczących człowieka, drugi zaś – odwrotnie – na teologicznej interpretacji funkcjonującej już wiedzy etycznej. Zdaniem mówcy, prymat dziś należy do etyzacji.

W trzeciej części Prelegent omówił dziedziny szczególnego zainteresowania posoborowej teologii moralnej. Należą do nich przede wszystkim kwestie metodologiczne (np. stosunek etyki do teologii moralnej czy idee przewodnie w teologii moralnej). Nie brakuje również wielu publikacji dotyczących antropologii filozoficznej i teologicznej, psychologicznej i społecznej. Z zagadnień szczegółowych najczęściej podejmowano problematykę dotyczącą moralności życia społecznego, ekologii, a zwłaszcza bioetyki.

Jako pierwszy z dyskutantów – po tym referacie – zabrał głos ks. prof. dr hab. S. Olejnik. Zwrócił on uwagę na ograniczenie przez Autora referatu zakresu prezentacji głównych nurtów teologii moralnej do obszaru języka niemieckiego. Z kolei ks. dr Z. Sareło, nawiązując do pierwszej części referatu, postulował, aby włączyć w nurt refleksji teologicznomoralnej doświadczenie, jako jej punkt wyjścia. Z tym stanowiskiem polemizował ks. prof. S. Olejnik. Jego zdaniem, doświadczenie ma rację bytu w teologii duchowości, natomiast teologia moralna powinna odwoływać się do Objawienia i rozumu.

W dalszej części dyskusji, ks. dr Z. Teinert podkreślił związek koncepcji etyki autonomicznej z filozofią I. Kanta i z kryzysem moralności chrześcijańskiej na Zachodzie. Jego zdaniem, w *Autonome Moral* chodzi o wykazanie, że zeświecczona moralność jest jeszcze moralnością chrześcijańską.

Z opinią ks. prof. dra hab. B. Inlendera, że człowiek musi mieć prawo i możliwość sprawdzenia racjonalności wezwania moralnego przed którym stoi, polemizował ks. doc. dr hab. J. Nagórny. Jego zdaniem to Bóg, który zbawia (prolog historyczny), uzasadnia ostatecznie „racjonalność” normy moralnej. W tym kontekście Mówca zwrócił uwagę na niewystarczające uznanie roli Biblii w etyce autonomicznej, która potraktowała Pismo św. jako rzeczywistość tylko historyczną.

Na zakończenie dyskusji ks. dr J. Zabielski przypomniał, że potrzeba właściwego uzasadniania norm moralnych istnieje nie tylko na poziomie systematycznej refleksji teologicznomoralnej, ale także na poziomie przepowiadania moralności chrześcijańskiej.

Ostatni referat – na temat: „Urząd Nauczycielski Kościoła, posłuszeństwo, sumienie” – wygłosił ks. prof. dr hab. Andreas Laun z Wiednia. Swoje wystąpienie

podzielił na dwie części. W pierwszej omówił współczesne kontrowersje wokół sumienia, Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i posłuszeństwa. Zdaniem Prelegenta, nikt dzisiaj nie kwestionuje autorytetu sumienia. Problem pojawia się natomiast w sposobie rozumienia relacji pomiędzy sumieniem a Urzędem Nauczycielskim Kościoła. Według niektórych opinii, człowiek może czasem – w imię sumienia – zachować się inaczej niż to określa Magisterium Ecclesiae. Najwyższą bowiem zasadą moralnego działania jest pójście za głosem własnego sumienia, którego wolność – według nauki Vaticanum II – stawia granicę Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła.

Przechodząc z kolei do prezentacji krytyki Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, Autor referatu zaznaczył, że w opinii rzeczników tej krytyki nie ma ona na celu kwestionowanie istnienia tego Urzędu. Ich zdaniem wystąpienia papieskie są imponującym świadectwem, ale czasem wyrażają oni wobec nich swój sprzeciw, pojmując go jako przejaw „*sensus fidelium*”.

Omawiając posłuszeństwo, ks. prof. A. Laun stwierdził, że obserwuje się dzisiaj wśród teologów jakiś lęk przed tym, aby wierni nie ulegali „ślepemu” lub „milczącemu” posłuszeństwu wobec Magisterium Ecclesiae. Posłuszeństwo to ma być bowiem świadome i oparte na wewnętrznym przekonaniu.

W drugiej części swojego referatu austriacki moralista przeprowadził krytykę przedstawionych zarzutów co do funkcjonowania i kompetencji Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, wykazując ich merytoryczne i formalne braki. I tak na przykład: jego zdaniem, rozumienie sumienia jako instancji absolutnie nadrzędnej wobec norm i przez to podporządkowywanie jej Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła jest błędne. Sumienie bowiem „*ex definitione*” służy temu, aby dokładnie i rzetelnie uchwycić obiektywną prawdę i wyrobić sobie sąd o obiektywnej normie.

Na zakończenie swojego interesującego wykładu Autor przypomniał opinię św. Franciszka Salezego, według którego mącenie w wykładzie nauki Kościoła jest mąceniem w sumieniach ludzi, wywołuje w nich niepokój oraz burzy jedność wśród katolików i odwodzi ich od przyjęcia do jedności innych braci.

Odpowiadając – w ramach dyskusji – na pytania: jak wygląda posłuszeństwo wobec innych niż Urząd Nauczycielski Kościoła autorytetów (ks. dr M. Piłat) oraz czy można się zdystansować wobec wypowiedzi Magisterium Ecclesiae, skoro ma się wątpliwości (ks. B. Inlender), ks. prof. A. Laun stwierdził, że ważny jest tytuł i stopień posłuszeństwa wobec autorytetu przed jakim stoimy – choć zawsze należy pamiętać o słowach św. Piotra Apostoła, że bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi (por. Dz 4, 19). Co się zaś tyczy drugiego pytania, Prelegent zwrócił uwagę na niekonsekwencję wielu świeckich, którzy dla przedkładanych im orzeczeń Urzędu Nauczycielskiego Kościoła domagają się rzetelnej i przekonującej ich argumentacji, sami zaś swój negatywny osąd tychże orzeczeń formułują z pozycji zupełnie dyletanckich.

W ramach toczącej się po referacie dyskusji odnotować należy również wystąpienie ks. prof. S. Olejnika, który zwrócił uwagę, że ostateczną konkluzją tezy o niemożliwości formułowania przez Magisterium norm operatywnych byłoby zakwestionowanie możliwości prowadzenia przez Kościół wszelkiego nauczania o charakterze praktycznym, tzn. odpowiadania na pytanie: „co należy czynić?” (Dz 2, 37 b).

Dopełnieniem przedstawionych referatów były komunikaty naukowe. Pierwszy z nich – na temat: „Wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego w związku z teologią moralną po Vaticanum II” – wygłosił O. lic. I. Kałucki. Na początku swojego wystąpienia

Autor zaznaczył, że omawiane orzeczenia miały na celu precyzowanie i wyjaśnianie nauki soborowej w kontekście postępującego zafałszowania – zarówno w teorii, jak i w praktyce – życia chrześcijańskiego. Obejmowały one samą doktrynę i dyscyplinę jej nauczania. Zebrane przez siebie wypowiedzi (Urzędu Nauczycielskiego Kościoła), Prelegent podzielił i omówił w następującej kolejności: orzeczenia odnoszące się do teologii jako doktryny, wskazania dotyczące bezpośrednio teologii moralnej oraz normy w zakresie szczegółowych problemów teologicznomoralnych.

Po wygłoszonym komunikacie uczestnicy Sesji zwrócili przede wszystkim uwagę na słabą recepcję dokumentów Magisterium Ecclesiae w środowisku polskich teologów (ks. S. Olejnik, ks. B. Inlender), postulując jednocześnie opublikowanie wszystkich dotychczasowych orzeczeń Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w jednej całości (ks. W. Gubała) oraz powszechniejsze ich bieżące udostępnianie, np. przez „Pismo Okólne” Biura Prasowego Episkopatu Polski (ks. F. Greniuk).

Drugi z komunikatów naukowych na temat: „Nauczanie teologii moralnej w Polsce (stan aktualny i postulaty na przyszłość)” miał charakter trójgłosu.

Jako pierwszy przemówił ks. dr Z. Teinert. Jego wystąpienie dotyczyło wykładu teologii moralnej fundamentalnej. Autor zwrócił uwagę, że od strony merytorycznej sprawa wygląda pozytywnie. Zarówno bowiem wykładowcy, jak i studenci mają dostęp do kilku – przynajmniej podstawowych – opracowań podręcznikowych, które są realizacją nowych tendencji panujących w teologii moralnej po Soborze Watykańskim II (B. Häring, J. Ziegler, J.-M. Aubert, S. Olejnik, S. Witek czy też opracowanie zespołowe pod redakcją ks. S. Smoleńskiego). Gorzej natomiast sprawa wygląda od strony dydaktycznej. Chodzi tutaj o niewspółmierną do obowiązującego materiału małą ilość godzin wykładowych. W tej sytuacji każdy z wykładowców zdany jest na własne rozwiązania. Na zakończenie Mówca postulował opracowanie przez polskich moralistów schematu wykładu teologii moralnej ogólnej.

Z kolei głos zabrał ks. dr M. Chłopowiec, omawiając obecność problematyki społecznej w wykładzie teologii moralnej. Zdaniem Autora, w dostępnych publikacjach teologicznomoralnych obserwuje się brak problematyki społecznej. To skłoniło Prelegenta do historycznej prezentacji obecności tej problematyki w nauce Kościoła. W tym względzie zwrócił on szczególną uwagę na naukę Soboru Watykańskiego II oraz na List Apostolski Pawła VI *Octogesima adveniens*, stanowiący przełom metodologiczny w ujmowaniu zagadnień społecznych, przez rezygnację z dedukcji na rzecz indukcji oraz przez uznanie samych „miejsc społecznych” za szczególne wezwanie teologiczne.

Jako trzeci wystąpił ks. dr W. Gubała, omawiając zagadnienia związane z wykładem kwestii bioetycznych. Według Autora, są one jednymi z najbardziej pasjonujących we współczesnym świecie. Dzisiejsza medycyna rodzi bowiem pokusę tworzenia „nowego” człowieka. Skutki tych tendencji są już widoczne. Bioetyka, jako gałąź teologii moralnej szczegółowej, dotyczy właśnie ingerencji i troski o życie ludzkie – od chwili jego poczęcia, przez rozwój, aż do śmierci. Wszystkie możliwe – z punktu widzenia współczesnej medycyny – działania biomedyczne muszą liczyć się z normami moralnymi, z których najbardziej podstawową jest norma personalistyczna. Nie da się więc utrzymać tezy, że wszystko, co jest technicznie możliwe może być zrealizowane. Zdaniem Autora, współczesna medycyna zdaje się odrzucać dwa dotychczasowe kanony swej etyki: „*primum non nocere*” i „*nihil contra naturam*”. W dalszej części swojego wystąpienia ks. dr W. Gubała omówił dokumenty Magisterium Ecclesiae dotyczące

kwestii bioetycznych oraz zwrócił uwagę na istniejące już w języku polskim publikacje z tego zakresu.

Przedstawione w komunikatach oraz we wcześniej wygłoszonych referatach problemy stały się przedmiotem ożywionej dyskusji na zakończenie spotkania. Dotyczyła ona przede wszystkim sposobu uprawiania teologii moralnej jako nauki, z wyeksponowaniem istniejącego tu dylematu: tomizm czy idea powołania. Dyskutanci nawiązując do soborowego wskazania na św. Tomasza, jako mistrza spekulacji teologicznej (zob. DFK nr 16), starali się odpowiedzieć na pytanie, jakie znaczenie ma to sformułowanie dla współczesnej teologii moralnej. Zdaniem ks. doc. dra hab. F. Greniuka nie chodzi bynajmniej o dosłowny powrót do ujęć Akwinaty, tak w płaszczyźnie formalnej, jak i merytorycznej; bowiem pod wpływem idei powołania, postulowanej przez ten sam dokument soborowy, nastąpiła w teologii moralnej zmiana perspektywy: z przedmiotowej na podmiotową. Ta zaś perspektywa rodzi potrzebę wyjścia poza ujęcie tomistyczne (ks. Z. Sareło). Zgodzono się natomiast co do tego, że tomizm dostarcza teologii niezbędnych „narzędzi” dla wyjaśniania tajemnic wiary (ks. F. Greniuk), gwarantując racjonalność refleksji teologicznej (ks. B. Inlender) i jej aspekt wychowawczy – aby doprowadzić człowieka do zbawienia (ks. Z. Perz).

W dyskusji podjęto również próbę interpretacji postulowanej przez Sobór idei powołania w teologii moralnej (zob. DFK nr 16). Zdaniem ks. doc. dra hab. J. Nagórnego, Sobór nie przedłożył jej jako jedynej i ostatecznie wiążącej dla moralistów. Według ks. dra Z. Perza, idea ta jest pewną perspektywą, która pozwala najlepiej wydobyć wszystkie wymiary moralności chrześcijańskiej (chrystocentryczny, eklezjalny, personalistyczny). Nawiązując do problematyki społecznej, dyskutanci zwracali uwagę przede wszystkim na konieczność jasnego określenia jej aspektu teologicznomoralnego (ks. J. Nagórny, ks. J. Troska) oraz na zintegrowanie elementów współczesnej etyki społecznej z tradycyjnym teologicznomoralnym ujmowaniem tych zagadnień (ks. S. Olejnik).

Ks. doc. dr. hab. J. Nagórny podkreślił również, że dla wykładu problematyki bioetycznej ważne są dwie perspektywy: troska o życie cielesne człowieka oraz świadomość, że przez jakość tego życia człowiek wchodzi w świat i staje się za niego odpowiedzialny. Z kolei ks. prof. dr hab. B. Inlender zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo tzw. redukcji antropologicznej, która zwłaszcza w obszarze zagadnień bioetycznych wywołuje zgubne skutki. Dlatego też – zdaniem ks. dra W. Gubały – istnieje pilna potrzeba doksztalcania lekarzy w dziedzinie szeroko pojętej humanistyki oraz pracy teologa moralisty w wyższych uczelniach medycznych i w Izbach Lekarskich. W dyskusji opowiedziano się także za koniecznością ekumenicznego podejścia do zagadnień teologicznomoralnych, i to zarówno na płaszczyźnie systematycznej refleksji, jak i dydaktyki (ks. B. Inlender, ks. J. Zabielski). Jeśli zaś chodzi o samą dydaktykę, to dyskutanci opowiedzieli się za selekcją wykładanych zagadnień (ks. S. Olejnik) oraz za większą koordynacją wykładów z etyki i teologii moralnej (ks. B. Inlender).

W ostatnim dniu obrad, w związku z upływem kadencji dotychczasowego Zarządu Sekcji, jego przewodniczący – ks. dr Z. Perz – złożył krótkie sprawozdanie na temat pracy Zarządu w minionym czasie. Następnie dokonano wyboru nowego Zarządu. Przewodniczącym Sekcji Teologów Moralistów Polskich został ks. doc. dr hab. A. Marcol (ATK), Jego zastępcą – ks. dr W. Gubała (PAT), a sekretarzem – ks. dr Z. Sareło (ATK).

Na zakończenie obrad przewodniczący ostatniej sesji – ks. doc. dr hab. F. Greniuk – podziękował w imieniu zebranych, ustępującemu Zarządowi Sekcji oraz gospodarzom miejsca obrad – Księżom Jezuitom. Jednocześnie nowemu Zarządowi życzył owocnej pracy dla dobra Sekcji.

Podczas spotkania jego uczestnicy gromadzili się na wspólnie celebrowanej Eucharystii. Głoszone podczas Mszy św. homilie nawiązywały do czytań liturgicznych Oktawy Świąt Wielkanocnych oraz do zadań teologa we współczesnym świecie.